

# WIADOMOŚCI SPORTOWE GAZETY PORANNEJ

Nr. 115

Dodatek tygodniowy do Nr. 2643 z dnia 6. października 1928.  
pod redakcją Narcyza Süßermanna.

## W obliczu martwego sezonu.

Lwów, 5 października.

W dniu wczorajszym odbyła się w Ośrodku Wychowania Fiz. przy DOK VI. konferencja prasowa. Nowo mianowany kierownik instytucji tej p. kpt. Łucki urządził ją, by zapoznać się osobiście z przedstawicielami prasy, poinformować ich o swych planach i pozyskać dla zamierzeń w kierunku ugruntowania i rozbudowy szczebla wych. fizycznego wśród społeczeństwa.

Wyznaje otwarcie, że na wszelkie tego rodzaju konferencje idę z niechęcią! Był czas kiedy wracałem z nich pełen entuzjazmu i nowych nadziei. Dziś spowszedniały one, stały się niejako obowiązkowym programem, który odwiedza się z konieczności, a może i z iskierką nadziei, że przecież usłyszy się coś nowego, coś coby podniosło na duchu i znów zdołało zapalić do hasła, którym służy się od wielu lat. Niestety, nic podobnego się nie dzieje! Bezustannie powtarza się ta sama historia. Wylizywanie bolączek i niedomagań, wykreślanie planów i zamierzeń i w końcu prośba o pomoc w pochwały godnych poczynaniach.

Nie lubię tych konferencji, dla prostej przyczyny! Przykro jest obserwować, jak energia, zapał i najlepsze zamiary idą na marne li tylko dlatego, że posiew natrafia na jałowy, niewdzięczny grunt!

Gdy przed dwoma laty rząd Marszałka Piłsudskiego przechodząc ze słów do czynu obdarzył nas specjalnym urzędem, poświęconym sprawom sportu, wych. fizycznego i przysposobienia wojskowego, krzyknęliśmy: hosanna! Teraz wreszcie zabierzemy się do pracy, pokażemy na co nas stać. Stworzymy idealne kadry nowego, bardziej wartościowego pokolenia. Będzie to godny rewanż, za dowody zaufania jakim darzy nas państwo!

Państwo dotrzymało swych zobowiązań. Powstały nowe, dogodne warunki pracy, o jakich dawniej nawet marzyć nie śmiano, powstały nowe warsztaty, otworzył się olbrzymi teren dogodnej pracy i... zabrakło pracujących. Miał oczekiwane go zalewu, wytworzyła się próżnia.

Tak jest! Należy to wreszcie jawnie i otwarcie powiedzieć. Kluby nasze, mimo górnolotnych zapowiedzi — nie spełniły dotychczas swego zadania. Nie dość bowiem, że same nie uchwyciły wychowania fizycznego w racjonalne ramy, nie potrafiły nawet zdobyć się na tak

P. T. KLUBOM DO PAMIĘTNIKA.

drobny wysiłek, jak dostarczenie powołanym czynnikom materiału do ćwiczeń!

Dziś więc doszliśmy szczęśliwie do tej dziwnej sytuacji, że Ośrodki wychowania fizycznego zmuszone są apelować, ba poprostu zwracać się z prośbą do klubów, by raczyły dostarczyć im ludzi, by zechciały laskawie jak najintensywniej korzystać ze stawianych im do dyspozycji urządzeń i środków!

Stan ten może utrzymać się do czasu. Wszelka cierpliwość ma swoje granice. Dawać i prosić to trochę za wiele! To też nadejść musi chwila,

w której kompetentne czynniki zorientują się w sytuacji, ocenią na leżycie wartość swych kontrahentów i rozwiążą nierównomierną umowę. Nadejdzie chwila, w której Państwo nie mogąc doczekać się zapowiadanych szumnie rezultatów, zrezygnuje ze współpracy organizacji sportowych i poprowadzi „interes“ na własny rachunek!

Jak ułożą się wówczas dalsze losy klubów — niech na to dadzą odpowiedź ci, którzy dzisiaj spruwają nad nimi: opiek!

N. S.

## Polonia warszawska we Lwowie.

ROZEGRA ZAWODY Z POGONIA.

Lwów, 5. października.

W niedzielę dnia 7. bm. o godz. 3. popołudnia odbędą się na boisku LKS. Pogoń za rogatką stryjską **Zawody Ligi we w piłce nożnej o mistrzostwo Polski. POLONIA — POGON.**

Polonia z Warszawy, drużyna letnia i ambitna, technicznie wysoko stojąca, obecnie odmłodzona, ze swą elegancją i fair gry, dotychczasowy mistrz okręgu Warszawskiego i finalistą w grze o mistrzostwo Polski b. P. Z. P. N. zjeżdża do Lwowa w swym najsilniejszym i reprezentacyjnym składzie, by wywalczyć 2 punkty i przesunąć się wyżej w tabeli mistrzostw Ligowych.

Pogoni, doceniając należycie powyższe spotkanie i pomna klęski w stosunku 3:2, jaką poniosła ze strony Polonii w Warszawie w I. rundzie rozgrywek oraz klęski, jaką spotkała ostatniej niedzieli z Warszawianką, wystąpi w pełnym składzie, by uzyskać

zwycięstwo i zrehabilitować się w oczach swych sympatyków, a temsamem wywindować się ku górze z 6 miejsca w tabeli Ligowej.

To też należy oczekiwać niezwykle zaciętej, pięknej i pełnej emocji walki. Powyższe zawody poprzedzi towarzyskie spotkanie o godz. 1.30. popoł. **Drugi Sokół — Pogoń I. B.** Wyżej wspomniane zawody ściągają niewątpliwie na boisko Pogoni, jak zwykle, rekordową ilość publiczności, to też celem uniknięcia niepotrzebnego natłoku przy kasach na boisku, należy się wcześniej zaopatrzyć w bilety wstępu w przedsprzedaży — tembardziej, że ceny w sprzedawczy są o wiele tańsze, aniżeli przy kasie na boisku.

Przedsprzedaż biletów odbywa się począwszy od czwartku tj. 4. b. m. w firmie „Maraton“ przy ul. Akademickiej 1. 22 i w aptece dra Stenzla, plac Mariacki 1. 8.

## Bieg na przełaj Lechji.

Lwów, 5. października.

Bieg na przełaj urządzony przez L. K. S. Lechja w dniu 7 października br. (start godzina 10 boisko 40 pp. Pobulanka) zgromadzi niewątpliwie wielką ilość lwowskich „biegaczy na przełaj“ — będzie to sposobność zorjetnowania

się wśród zawodników, tembardziej ciekawa ze względu na zbliżający się sezon „biegów na przełaj“.

Wpisowe 50 groszy od zawodnika wraz ze zgłoszeniami przyjmuje Sekretariat Klubu L. K. S. Lechja, Rutowskiego 23.

## Dokoła granic Polski.

WĘDRUJĄ SZTAFETY KOP. I STRAŻY GRANICZNEJ.

Lwów, 5. października.

W poniedziałek, o godz. 6 rano ze stoku rejonów Korpusu Ochrony Pogra-

nicza i Straży granicznej na granicy pruskiej nastąpił start dorocznego biegu sztafetowego wzdłuż granic Polski

na ogólnej przestrzeni 5200 klm. Pałeczka niesiona przez żołnierzy K. O. P. powędrowała na wschód, zaś pałeczka niesiona przez Straż graniczną — na zachód. Zaznaczyć tutaj należy, że pałeczka Straży granicznej będzie na odcinku gdańskim przewieziona motocyklem, a na odcinku morskim — łódką. Na wszystkich innych odcinkach przenoszenie pałeczki odbywać się będzie piechotą, tj. tak, jak pałeczka żołnierzy KOP.

Wo wtorek, dnia 2. bm. o godz. 6 rano, po 24 godzinach biegu, pałeczka KOP-u znajdowała się w okolicy Lejpnuy (na pograniczu polsko-litewskim) przebywając od startu przeszło 300 klm. Pałeczka Straży granicznej znajdowała się o tej samej porze w okolicy wsi Rapaty (pow. Działdowski), mając za sobą przebytych 215 klm.

## Komunikat Zarz. Głównego Ligi P. Z. P. N.

Lwów, 5. października.

„W związku z zarzutami, jakie w części prasy lwowskiej podniesiono przeciw Lidze PZPN, Zarząd Główny stwierdza z całą stanowczością, co następuje:

1) ZKS. Hasmonca zaniedbał, pomimo pisemnego zapytania ze strony Ligi, przedstawić istotne przy czyny, uzasadniające prośbę o odroczenie meczu Czarni - Hasmonca w dniu 23. września br. Nie wspomniano ani słowem o święcie religijnym i jego powadze, tak, że Prezydjum nie miało możliwości należytego ocenienia sytuacji. Równocześnie zaś wszystkie względy sportowe przemawiały przeciwko odroczeniu meczu.

2) Nie wdając się w szczegółową polemikę, Zarząd Główny odpiera jako zgoła fantastyczne wszelkie zarzuty co do stronniczości członków Prezydjum. Tak samo uważa za niegodne idei sportu przypisywanie władzom piłkarskim chęci forytowania pojedynczych klubów, albo też szkodenie im. Wszystkie decyzje zapadają w Ionie Prezydjum kolegjalnie i to zazwyczaj jednomyślnie, w ostatecznej zaś formie rozważane są na Zarządzie Głównym, w skład którego wchodzi przedstawiciele 15 klubów Ligowych. Żadna intryga, a tembardziej prześladowania nie mają tutaj miejsca.

Powyższe wyjaśnienie dla prasy lwowskiej uchwalono jednomyślnie, przeciw dwu głosom, które oświadczyły się wogóle za niereagowaniem na tego rodzaju oszczercze kampanje“.

Zamieszczając lojalnie powyższy komunikat, mający prostować zarzuty podniesione przeciw Zarzą-



dowi Ligi, zmuszeni jesteśmy najkategoryczniej zastrzec się przeciw używaniu zwrotów o „szczerzej kampanji“! Liga i jej dostojnicy nie stoją bynajmniej ponad prawem. Są oni tylko ludźmi i to ludźmi omylnymi. Stojąc na czele poważnej instytucji, podlegają bezwzględnie kontroli opinii publicznej. Prawa kontroli nie damy sobie w żadnym wypadku odebrać, szczególnie tam, gdzie pewne poszlaki wskazują, że mimo zapewnień nie wszystko działo się tak, jak tego idea sportu wymagała.

Na podstawie doświadczeń przekonaaliśmy się niejednokrotnie, że **fantastyczne rzekomo zarzuty** mieściły w sobie częstokroć bardzo realne ziarenka prawdy. Prawdy i tylko bezwzględnej prawdy zawsze i stale domagać się będziemy na równi z Zarządem Głównym Ligi PZPN-u. To też w dążeniu do niej będziemy go stale i bez zastrzeżeń popierać, ale trudno nam zobowiązać się do przyjmowania z góry już wszelkich jego rozstrzygnięć jako **nieomarnalnych dogmatów**.

Zarząd Główny Ligi PZPN-u musi być przygotowany na równi z każdym klubem, że opinia publiczna w każdej chwili domagać się będzie pewnych wyjaśnień i informacji, musi też liczyć się z tem, że wyroki jego nie uzyskają patentu na „nieomyślność“ i podlegają będą ocenie krytycznej, kierującej się również tylko i wyłącznie **czystą ideą sportu!**

Chcemy wierzyć, że Zarząd Główny Ligi PZPN-u wyjdzie z całej afery **z pełnią obroną ręką**, a wówczas nie omisszkamy stwierdzić tego z pełną **satisfakcją!**

W końcu chcielibyśmy podnieść z zadowoleniem, że Zarząd Główny, pracujący dotychczas w **ciężkim odosobnieniu**, uważał za stosowne wyjść z rezerwy i nawiązać z prasą bezpośredni oficjalny kontakt. Jest to stanowczo **racjonalniejsza droga**, niż zakulisowe lansowanie pewnych wiadomości do wybranych pism, co z natury rzeczy wywołać musi podejrzenie **cełowej, ukrytej gry**.  
N. S.

## Rapid i FTC

walozycy będą o środkowo-europejski puchar.

Lwów, 5. października.

W środę rozstrzygnęły się częściowo losy **środkowo-europejskiego pucharu**, jednej z największych konkurencji piłkarskich. Trzecie spotkanie pomiędzy Rapidem a praską Viktorią zakończyło się zwycięstwem **Wiedeńczyków w stosunku 3:1**. Do finału stają zatem Rapid i budapeszteński FTC.

## Bacność szermierze!

Lwów, 5. października.

Sekcja Szermiercza LKS Pogoń ogłasza, że **ćwiczenia w sezonie 1928/29** odbywać się będą w sali szermierczej „Sokoła Macierzy“ (wejście od ul. Sokoła, II p.) pod kierownictwem instruktorów Ośrodka W. F., pp. **Łabędziowskiego i Kubiaka** w poniedziałki i piątki od godz. 18—19 (6—7 wiecz.) dla początkujących — dla zaawansowanych w poniedziałki, środy i piątki od godz. 20—21 (8—9 wiecz.). Dzisiaj zatem odbędzie się pierwsza lekcja grupy młodszej o godz. 18, grupy starszej o godz. 20. Uprasza się, by zgłoszeni przybyli niezawodnie i punktualnie.

# W Przemyślu wre życie w całej pełni.

WSPANIAŁY SUKCES POLONJI. — LEKKOATLETYKA POSTĘPUJE SZYBKIMI KROKAMI NAPRZÓD. — TURNIEJ TENISOWY O MISTRZOSTWO PRZEMYSŁA I D. O. K. X.

(Od naszego korespondenta).

Przemyśl, w październiku.

Polonia — 1 p. p. leg. Wilno. 6 : 0 (0 : 0). Pierwszy w Przemyślu zawody międzyokręgowe o wejście do Ligi przyniosły Polonii **łatwe i wysokocyfrowe zwycięstwo**. Drużyna wileńska nie posiada żadnego z tych walorów, któryby ją kwalifikował do Ligi i ustępowała o **całą klasę** swym przemyskim przeciwnikom. Jeśli mimo to do połowy potrafili goście utrzymać **wynik remisowy**, to zasługa to raczej **ataku Polonii**, który grając z dwoma rezerwowymi i dlatego niepewnie i nerwowo, przestroił lub niewyzyskał w tej części gry kilkanaście pewnych pozycji, między innymi **rzut karny**. W drugiej natomiast połowie atak Polonii, grając spokojniej i celowo i wspomagany przez **znakomitą pomoc**, przypuszcza huraganowe ataki, z których 6 uwieńczonych zostało bramkami strzelonymi przez Siude (3). Wawrzko-wicza, Kawalskiego i Ekierta (po jednej). W ataku odznaczał się Rajdek i Kowalski, pomoc cała znakomita, w obronie Hurko i Radwański dobrze spełniali swą rolę. Szware na bramce nie miał nic do roboty. Sędziował wzorowo por. Usarz

W dniach 28, 29 i 30 września odbyły się w Przemyślu **zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo Przemyśla**; zorganizowane przez W. C. S. S. Polonię, która też w nich odniosła zwycięstwo, dzięki **dużej ilości zawodników** i dobremu wynikom, świadczącym chlubnie o **intensywnej pracy w tej dziedzinie**. Wyniki naogół dobre, wskazują, że na tem polu **Przemyśl dużej czyni postępy**, zbliżając go do wielkich ośrodków sportowych.

**Bieg 100 metrów**, startuje 16: 1) Binder (Polonia) 11.7, 2) Jarosz (Pol.) 3) Fruchtmann (Pol.).

**Bieg 200 metrów**, startuje 8: 1) Jaskóski (Polonia), 2) Fruchtmann (Pol.) 3) Paszta (Pol.).

**Bieg 400 metrów**, startuje 10: 1) Adamcio (Czuwaj) 56.2, 2) Gerczuk (Pol.), 3) Jarosz (Pol.).

**Bieg 800 metrów**, startuje 9: 1) Adamcio (Czuwaj) 56.2, 2) Ząbek (Po-

lonia), 3) Gerczuk (Polonia).

**Bieg 1500 metrów**, startuje 11: 1) Adamcio (Czuwaj) 4.30.1", 2) Gorzeński (Czuwaj), 3) Słomka (Pol.).

**Bieg 5000 metr.**, startuje 9: 1) Słomka (Polonia), 2) Adamcio (Czuwaj), 3) Ostrowski (Polonia).

**4x100.** 1) Polonia 47.6, 2) Polonia 3) I. Gimnazjum, 4) Czuwaj.

**4x400.** 1) Czuwaj, 2) Polonia 3.51.", 3) I. Gimnazjum.

**Skok w dal.** Startuje 12. 1) Zybala (Polonia), 6.15 mtr., 2) Jaskóski (Pol.), 6.03, 3) Binder (Pol.) 5.97.

**Trójskok.** 1) Galica (Pol.), 11.76 m., 2) Adamcio (Czuwaj) 11.3 m., 3) Jaskóski (Polonia) 11.61 m.

**Skok o tyczce.** 1) Binder (Polonia) 2.97, 2) Schipper (Hagibor) 2.86, 3) Jakóbczyński (Czuwaj) 2.65.

**Skok w wyż.** 1) Medycki I. Gimn. 1.58, 2) Jakóbczyński (Czuwaj) 1.54, 3) Krysków (I. Gimn.) 1.54.

**Rzut kulą.** 1) Machowski (Polonia) 11.15, 2) Kończy (Czuwaj) 10.60, 3) Czarny (Polonia) 10.11 i pół.

**Rzut dyskiem.** 1) Pępkowski (Polonia) 34.05, 2) Machowski (Polonia) 32.61 i pół, 3) Kryskó (I. Gimn.) 32.22 i pół.

**Rzut oszczepem.** Startuje 7. 1) Lehańczyński (Czuwaj) 50.94, 2) Krysków (I. Gimn.) 49.47, 3) Medycki I. Gimn.) 46.20.

**Rzut młotem:** 1) Pępkowski (Polonia) 31.34, 2) Kiembasz (I. Gimn.) 20.37, 3) Bilan (Czuwaj) 20.06.

**Punktacja drużynowa:** 1) W. C. S. S. Polonia) 62 pkt.; 2) H. K. S. Czuwaj 30 pkt.; 3) I. Gimnazjum 14 pkt.; 4) Z. K. S. Hagibor 2 pkt.

\*

**Tennis** do niedawna znajdował się na szarym końcu sportów uprawianych w Przemyślu.

Pierwszym krokiem w kierunku udostępnienia szerszemu ogółowi tego pięknego sportu, była **budowa szatni i trzech skupionych razem kortów**, przeprowadzona w ubiegłym roku przez W. K. S. Legja, z dużym nakładem pracy i kosztów. W roku bieżącym po przeprowadzonej luzji przeprowadziła Sekcja Tennisowa W. C. S. S. Polonia

**pierwszą większą imprezę tenisową** na gruncie przemyskim. Mianowicie w dniach **27, 28, 29 i 30 września** przeprowadzono turniej tenisowy o **Mistrzostwo Przemyśla**, oraz turniej o **Mistrzostwo DOK. X.** przy niebywałej jak na stosunki miejscowe, ilości zawodników, których liczba wyniosła **42**. Z graczy zamiejscowych zgłosiło się kilku zawodników z Sekcji Tennis. Sokoła w Jarosławiu, oraz paru zawodników ze Lwowa.

Gracze zamiejscowi pokazali stosunkowo **wysoką klasę gry**, dochodząc we wszystkich niemal konkurencjach do finałów i eliminując z zawodów graczy miejscowych.

**W grach pojedynczych panów** o mistrzostwo Przemyśla do pół-finału doszli pp.: Czajkowski (Lwów), Siatecki (Sokół Jarosław), Sandig (Dror Jarosław), Neubart (Przemyśl), (ten ostatni raczej dzięki szczęśliwemu wylosowaniu przeciwników).

**Do finału doszli pp. Czajkowski, bijąc łatwo Neubarta** w stosunku 6:2, 6:2 i Siatecki po ciężkiej walce z p. Sandigem, którego pobił w stosunku 6:2, 1:6, 6:4.

**W finale zwyciężył p. Siatecki, bijąc p. Czajkowskiego w stosunku 7:5, 6:2, 2:6 i 6:2.** Obaj zawodnicy okazali wysoki poziom gry, a swój sukces zawdzięcza p. Siatecki **lepszymu serwisowi**, a przede wszystkim większej ambicji zwycięstwa. **P. Siatecki uzyskał więc na rok 1928 tytuł Mistrza tenisowego Przemyśla** wraz z pucharem przechodnim, ufundowanym przez Okręgowy Urząd Wych. Fizyczn. i P. W. i nagrodą indywidualną W. C. S. S. Polonia, w postaci marmurowych przyborów do palenia.

**W grach pojedynczych pań** pierwsze miejsce uzyskała p. Reczuszka, drugie p. Josse, obie z Jarosławia.

**W grach pojedynczych panów o mistrzostwo DOK. X.** finał został przerwany z powodu niepogody. O pierwsze miejsce i nagrodę D-cy O. K. Gen. Galicy w postaci marmurowego zegaru walczyli pp. mjr. Luśniak i kpt. Dyduzyński, trzecie miejsca uzyskali pp. kpt. Kirchner i por. Sheybal.

**W grach podwójnych** o mistrzostwo DOK. X. do finału doszły pary: pp. mjr. Luśniak i kpt. Kirchner, oraz pp. mjr. S. G. Szymański i kpt. Hercok.

Nagrody wręczył zwycięzcom prezes W. C. S. S. Polonia p. gen. Wieroński, oraz wiceprezes p. rejent Witoszyński.

Turniej zorganizowany był bez zarzutu przez komitet, w którego skład weszli: pp. ppłk. Sebera jako sędzia naczelny, kpt. Hercok, kpt. Kirchner, prof. Kolankowski, kpt. Jungst, por. Sheybal i kpt. S. G. Stańczyk.

M. B.

## Różne.

Wydział Lwowski Tow. Kol. i Mot. zaprasza wszystkich członków do lokalu Towarzystwa przy ul. Czarnieckiego 7, na piątek, dnia 5. bm. o godz. 8 wieczorem, celem objęcia funkcji do wyścigu kolarskiego o mistrzostwo Lwowa.

## Sport tenisowy na prowincji.

ZŁOZÓW ZWYCIĘŻA TARNOPOL.

(Od naszego korespondenta.)

Złoczów, w październiku.

W dniu 30 ub. m. odbyły się staraniem **sekcji tenisowej PKS. Janina** zawody tenisowe **Złoczów-Tarnopol** na kortach wojsk. 52 p. p. strz. kres. życzliwie użyczonym i przygotowanym na ten cel przez Dowódcę tego pułku JWP. Pułk. szt. gen. Lawicza. Zawody uwieńczone w pełni sukcesem **Złoczowian**, dały następujące wyniki:

**Gra pojedyncza:** Głowacki — Zlatkes 6:3 6:3; Herman Ing. — Wartenfeld 6:2 10:8, Kulczycki — Romański 6:0 :1, Sołtyś — Buła 6:3 6:1; kpt. Kral — Gruenberg 0:6 9:7 6:3; kpt. Bilor — Gotwald 6:1 i rezygnacja Gotwalda.

**Gra podwójna:** Kolaczkowski Kubrycht — Wartenfeld Gruenberg 7:5 6:3; kpt. Bilor Herman Adolf - Iwaszkiewicz Zlatkes 6:3 6:2; Herman Ign.

Kulczycki — Buła Romański 6:0 6:2.

**Złoczów wygrał więc wszystkie gry**, przegrywając tylko jednego seta. Czy zwycięstwo to było zasłużone i czy Złoczów góruje rzeczywiście aż w tym stopniu nad Tarnopolem, okaże **najbliższa niedziela** (w razie pogody), w tym dniu bowiem odbędą się **zawody rewanżowe w Tarnopolu**. Goście tarnopolscy, mili i sympatyczni, przegrywali z uśmiechem na ustach, zostawiając po sobie **jak najlepsze wrażenie**. Że zawody powyższe doszły do skutku i zainteresowały nareszcie tym pięknym sportem szerszy ogół, to lwia zasługa jego przypisać należy **p. pułk. szt. gen. Lawiczowi**, który obok bezinteresownego użyczenia prawdziwie europejsku urządzonego kortu, służył pod każdym względem wydatną pomocą.